

# Nowiny Raciborskie

Telefon Nr. 263.

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Telefon Nr. 265.

«NOWINY RACIBORSKIE» z bezpłatnym dodatkiem »Gospodarka Świata« wychodzą trzy razy w tygodniu, w Poniedziałek, Środe i Piątek. Kosztują na kwartal na poczcie 1 marek 50 fen., z dostarczaniem w domu przez listowego 1 marek 74 fen. Ogłoszenia przyjmuję się za opłatę 15 fen. od jednolatowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 60 fenigów od dwulatowego wiersza reklamowego na trzeciej stronie.

Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu.

— W razie konkursu lub sądowego skargania należności wszelki rabat ustaje.

## Państwa centralne wobec noty Papieża.

Prezydent ministrów brytyjskich, Radosławow, oświadczył wobec sofiskiego przedstawiciela »Az Est« w sprawie noty pokojowej Papieża co następuje:

Król Ferdynand przedłożył wczoraj notę papieża rządowi, który ją dokładnie rozważył. Z noty tej odzywa się poważny głos, podkutowany miłością ludzkości. Papież uwzględnił wszelkie możliwości, wszelkie sytuacje i usposobienia narodów, których każdy z osobna z największą ofiarnością promi swego stanowiska.

Stanowisko państw centralnych jest następujące: Zyczymy sobie pokoju i pragniemy strasznemu przelewowi krwi położyć kres. To stanowisko podkreślamy od roku. W grudniu rz. zaofarowaliśmy koalicji pokój, lecz ona wołała szukać swojego szczęścia w dalszym prowadzeniu wojny. Nasze położenie militarne w 9 miesiącach jest 9 razy lepsze i z każdym dniem wzmacnia się nasza pozycja.

Nie wierzę w to, aby Papież przed wysłaniem noty porozumiał się z panującymi, czy gotowiby byli pokój zawrzeć. Zajrzał on tylko do serc narodów, będących pod jego panowaniem. Ententa, jak się zdaje, przygotowuje opinię publiczną na bezwzględne odrzucenie noty papieżskiej, podczas gdy neutralni przyjęli ją ze szczerą radością. Państwa centralne dadzą stosowną do propozycji państewek odpowiedź, lecz każde państwo odpowie osobno.

W niezadługim czasie będzie Europa środkowa jednym olbrzymiem państwem, którego różne kraje zachowają swą wolność. Zlejemy się, że tak pojawi, razem. Czy obecnie będzie pokój, który to-

może powiedzieć! Pragniemy pokoju, lecz jesteśmy spokojuniejszymi niż kiedykolwiek. Nieprosimy także o żaden pokój. W interesie ludzkości pożądanym jest pokój, a jeśli nie nastapi rychło, to pożąda tego ententa. Wierzymy, że nadziejście dzień, w którym ententa szukać będzie pośrednika, aby przez zawarcie pokoju wyzwolić się z przekrego położenia. Moge snokojnie twierdzić, że nasi przeciwnicy, szczególnie Rosja, pragną pokoju. Dzień, w którym ententa błagać będzie o pokój nie może być dalekim. Wiemy o tem bardzo dobrze, gdyż trafnie oceniamy stosunki w nieprzyjacielskich krajach.

## Koszta obecnej wojny.

Trzy lata toczy się już olbrzymia walka, pochłaniając obok ofiar ludzi także i olbrzymie ofiary mienia. Miliony mężczyzn, którzy wyruszyli na wojnę, powrócą z niej niezdolni do pracy, jako gospodarcze obciążenie krajów. Setki tysięcy całkiem nie powrócą, a ich miejsce w społeczeństwie pozostanie na dłucho niezajete. Ofiary mienia nie dadzą się wprost obliczyć. Cyfrowo jedynie mają się dadzą wydatki państw wojujących objete pożyczkami, ale one dają bardzo niedokładny obraz rzeczywistości. A mimo to są one olbrzymie.

O ich wielkości daje pewne wyobrażenie fakt, że każde z wojujących państw wydało już kilka-krotną wartość wszystkich pieniędzy złotych, srebrnych i zdawkowych, jakie są w obiegu na całej kuli ziemskiej. Anglia w jednym dniu wydała około 140 milionów marek w złocie, to znaczy, że w 25 dniach wydała tyle, ile wynosi cały zapas złota Niemiec. Te ostatnie, ponieważ są w swych wydatkach bardziej skromne, wydają wartość swego zapasu złota w miesiącu.

Zatrzymał się chwilę, aby przeać spory zwitek tytunu, dla odwilżenia ust, jak mówił, a potem ciągnął dalej:

— Pierwszy mąż mojej żony znajdował się na pokładzie „Ducha-fal“. Musieliszcze zapewne słyszać o nim, chłopcy, chociaż upłyngło już wiele lat od tego czasu, gdy poszedł na dno morza, jak również i o tem, co pozostało po nim.

Ze wszech stron rozległy się szmer twierdzenia, albowiem pożar „Ducha-fal“ na pełnym morzu, z zagiadą dwustu przeszło osób, stał się historycznym prawem faktem. Natożony emigrantami okręt, pod dowództwem niedoleżnego kapitana, stał się płomienistym grobem dla nieszczęsnego łacunku swego, zanim przedsięwzięto jakiekolwiek kroki dla zorganizowania ratunku. Z półtora tuzina ludzi oddali się w łodzi, ale w kilka tygodni potem zdobyano te łódź z dwiema zaledwie żyjącymi istotami, które żywiły się od jakiegoś czasu ciałami swych towarzyszy medoli.

— Jakób Batchelor należał wówczas do jego załogi — ciągnął dalej podszyper — a jego żona mieszkała nieopodal mojej matki. Gdy wiadomość o straszny tym wypadku doszła do niej, odchodziła prawie od zmysłów z rozpacz, i wiele dni i tygodni upłyngło, zanim odważyła się wyjrzeć na świat Boży i zająć się jego sprawami. Poznaliem je wtedy i... po-kochaliem. Jak się to stało, sam nie wiem dotychczas. Zdaje się jednak, iż z powodu jej dziecka. Miewałem zawsze niezmienną słabość do dzieci, a ta dziewczyna szczególnym sposobem Ignał jako do mnie. Jakkolwiekże, dosyć, że się to stało, i dnia jednego, gdym przebywał w domu, posłubitem moja ukochana. No, lepszej żony nie mogłyby niku już z nas biedaków pojąć. Z biegiem czasu poślubiłem nas Pan Bóg dwójgiem dzieci i wygodnym małym domkiem. Mary, przychodząca do mnie, miała rozmaite sprzęty, a biedne matczynko, umierając, zostawiło nam swoje biżuterię, tak

Odpowiednio do tych wydatków rośnie także i długi państw wojujących. Dług Anglii przed wojną wynosiły około 13 miliardów marek, mimo, że Anglia już teraz nalożyla na swych obywateli wysoce podatki wojenne. Koszta dotychczasowe Anglii, poniesione wskutek wojny, obrazuje pokazna suma 120 miliardów.

Francja oblicza swe koszta do końca września 1917 na sumę 98 832 milionów franków. Ponieważ 18 miliardów wynosi normalne pokojowe wydatki, na cele wojny przypada 80 miliardów. W siedmiu tygodniach wojny wydaje Francja na jej prowadzenie tyle, ile wynosi cały zapas złota Niemiec. W Rosji wskutek wojny podniosły się długi państwo dotychczas z 7 miliardów rubli na 55 miliardów.

Wydatki Włoch, obliczone w przybliżeniu, wynoszą 85 miliardów lirów. W Niemczech kredyty wojenne wyniosły dotychczas 94 miliardów marek. Podobna sumę osiągnęły kredyty Austro-Węgier.

Jeśli do cyfr tych doliczymy wydatki innych państw wojujących, oraz państw neutralnych, które celem ochrony swej neutralności także muszą wzmacniać swoje siły wojskowe, otrzymamy olbrzymią cyfrę 300 tysięcy miliardów marek. Każdy dzień powiększa te sumy znowu o dziesiątki miliardów marek. Czwarty rok wojny zamknie prawdopodobnie czwartą setkę miliarda. Sa to liczby, których uzmistowić wprost niepedobna. Napisanie dań obraz olbrzymiej cyfry o ilużym ogonku zer: 300 miliardów! Tyle wydała dotychczas ludzkość na krwawe zapasy.

— Co jest grzechem przeciwko niemieckości? Na to pytanie odpowiada w tygodniku »Deutsche Politik« znany uczeń niemiecki, profesor filozofii i pedagogii na uniwersytecie berlińskim, Ferdinand Schlaud, iż grzechem przeciw niemieckości jest odmówienie rodzicom polskim

iż chatynka nasza była zaopatrzona dostatnio. Schłudny odesobniony nasz dworek leżał nieopodal Gravesend, w sąsiedztwie starego domostwa, które, mówiono, iż było nawiedzane przez duchy. Pewnego roku okrąoi mój przybliż do brzegów Anglii w czasie święta Bożego Narodzenia. Miałem w kieszeni trochę zaoszczędzonego grosiwa, z radością więc podałem do domu. Mary opowiadała mi wtedy, iż duch ukażwał się dwukrotnie ostatnimi czasami i właściciel starego domostwa był mocno zafrasowany, albowiem dzierżawcy jego chcieli się wyprowadzić, przerżeni pojawieniem się dawnego niewidzianego już widma. Miał to być duch starca, który ongi tam mieszkał, a który w przysteple szalenstwa podzielił sobie gardło wnej burzliwej nocy i ostatek bladził po miejscu dokonania zbrodni. Nie wierzyłem ani odrobine w widma, ale zaniepokoiłem się jednak, słysząc, iż widzianoowego starca nieopodal mego domu, a niepokoi zwiększył się bardziej jeszcze, skoro ujrzał go sam pewnej nocy. Biały w nietadzie włosy spadały mu aż na plecy, a oczyma, błyszczącymi jak brylanty wśród ciemności, zaglądały w nasze okna. Mary krzyknęła, a ja zerwałem się z siedzenia; ale nim zdążyłem wybiec na dół, on już uszedł i wokół nie było widać nigdzie jego śladu. Zdawało mi się, iż w kierunku starego domostwa słyszałem ciepłe kroki, lecz zajrzawszy tam, znalazłem drzwi zamknięte i wszysko w porządku, jak zwykle. Następnie noty wiodziane do domu. Postanowiłem więc zbadac koniecznie tą tajemnicę. Udałem się do osoby, która posiadała klucz od domostwa, i oświadczyłem, iż pragnę przepedzić tam noc całą, w zamianie przeswiadczenia się, czy nie potrafię pojmać ducha.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## BEZWIEDNA ZBRODNIA.

Powieść z angielskiego.

(Ciąg dalszy)

— Nic podobnego, panie. Rozpowiadam tylko o najmieszczeliwszym z biedaków, który zginął, a po upływie kilku lat, gdy wrócił do domu, zastał swoje miejsce zajęte przez kogo innego... nic więcej.

— Tak!... Żone zamężną powtórnie, a własne jego imię zapomniane, naprawdę?

Grzyczka gorycz w głosie Piotra zwróciła wszystkie wejrzenia w jego stronę.

— Nie, panie, niezupelnie tak było. Zastał ją rzeczywiście zamężną, ale nie mógł potepić jej za to. Zastał ją, swoją żonę, przynajmniej tak się nam zdało wówczas, a teraz połączeni jesteśmy przez Kościół święty... Nie zapomniała jednak wcale swego męża pierwszego. Był dobrym dla niej i nieraz słyszałem ją błogosławiającą jego imię, za miłość i szczęście, którymi ją obdarowywał, chociaż wszystko to niedługo trwało, bo żyli z sobą lat dwa zaledwie.

— Dwa lata!... Całe morze szczęliwości można zawrzeć w obrebie tego czasu, mój Lockyer — odezwał się Piotr, nie odrywając wzroku od toni morskich i nie podnosząc głowy wspaniet na dloni. — Czasami i mniejszy zapas wspomnień z bogatej przeszłości musi nam wystarczać na całe długie życie. Ale przerwałam ci opowiadanie... ciągnij je dalej, proszę.

— Niewiele już zostaje mi do powiedzenia. Podobne rzeczy trafiają się często, jak sadze, na świecie, tylko, że do tego zdarzenia tacy się widzą... Ale rzeka, żebym po kolei opowiadał zarówno wypadki tego życia, jak pojawienie się jego.

prawa do zadań, aby dzieci polskie uczyły się w szkole religii w języku polskim.

Powodem do skreśnięcia artykułu w tej sprawie przez prot. Schmidta, było — jak informuje »Frankfurter Ztg.« — pismo poznańskiego prowincjonalnego radcy szkolnego, Wilhelma Bocka o kwestii językowej w prowincji poznańskiej, w którym tenże zaleca bezwzględne utrzymanie dotychczasowego systemu.

Profesor Schmidt zwrócił się przeciw wywołom Bocka, domagając się: »żebyśmy (tj. Niemcy) nie holdowali zasadom wychowawczym, które w istocie swej są niesprawiedliwe, niepedagogiczne, niemieckie« i t. d.

Nazywa on »psychologiczną potwornością« zmuszanie dzieci polskich do osiągania w języku niemieckim tego samego celu, jaki mają osiągnąć dzieci w tych szkołach ludowych, gdzie język niemiecki panuje, jako język ojczysty. Zdaniem jego język ojczysty winien być punktem wyjścia w znaczeniu ludowem. Inne stawianie sprawy jest »przeciwne wszelkim zdobyczom wiedzy wychowawczej«.

Trzeba jednak dodać, że prof. Schmidt jest zwolennikiem dwujęzycznego nauczania w szkole ludowej (za wyjątkiem religii), utrzymując, że Polacy tylko w ten sposób mogą być doprowadzeni do stałego zespolenia się z niemiecką kulturą narodową...

### Przejęcie sądownictwa w Polsce.

Uroczysty akt oddania sądownictwa tymczasowej Radzie Stanu odbrębie się — jak donosi »Głos Warszawski« — w przeszła sobotę. Akt oddania po przejściu uroczyste nabożeństwo.

### Kanclerz o nowej orientacji.

Kanclerz Rzeszy powrócił już w piątek wieczorem z głównej kwaterki i brał udział w sobotnim posiedzeniu głównego wydziału parlamentarnego, które rozpoczęło się o godz. 11.

Jako pierwszy zabrał głos kanclerz, wyjaśniając, w jaki sposób pragnie wytworzyć jałcość między rządem a wielkimi partiami parlamentu. W tym celu powołał już kilku parlamentarzystów na urzędy państowe, a obecnie chodzi o utworzenie specjalnej komisji przy boku kanclerza, która składać się ma z 7 członków pięciu wielkich partii parlamentu i to po 2 z centrum i socjalistów, a po jednym z konserwatystów, narodowych liberalów i partii postępowców. Oprócz tego wydelegowanych zostanie do tej komisji również 7 członków z Rady zwiazkowej. Komisja pracować będzie pod przewodnictwem kanclerza i ma zachować całą swą swobodę, nie podlegając dla tego parlamentarnemu regulaminowi obrad.

### Zmiany w wyższych urzędach państwowych.

Naczelnym prezesem prowincji hesko-nasawskiej zamianowany został w miejsce wступającego w stan spoczynku prezydenta Hengstenberga, minister Trott zu Solz, a prezydentem Pomorza w miejsce zamianowanego ministrem v. Waldowa prezes regencyi v. Ziller z Lümburga.

### Zakończenie konferencji biskupów we Fuldzie.

W ubiegły czwartek zakończyła się uroczystość w kaplicy podziemnej katedry tegoroczną konferencją biskupów we Fuldzie. Po błogosławieństwie sakralnym i odprawieniu litani do św. Bonifacego przedłożono biskupom uczestnikom konferencji relikwie św. Bonifacego. Chór katedralny odpiewał Te Deum. Książęta Kościoła rozjechali się jeszcze tego samego dnia do swych diecezji.

### Oszczarczenie pogłoski.

Według doniesienia Biura Reutera z Nowego Jorku ogłosza amerykańskie ministerstwo dla zdrowości publicznej ostrzeżenie przed używaniem opatrunków niemieckich. Zwraca się przy tym uwagę na pogłoski, że agenci niemieccy rozmieszczają w całym kraju zakażone bandaża, w celu szerzenia chorób, jakież teżec i tyfus. Próby takich bandażów, sprzedawanych przez handlarzy niemieckich, wysłane były dla zbadania do laboratoryum państwowego. W ostatnich dniach ogłaszały pisma telegramy z połud. i zachod. części Stanów Zjedn., według których z powodu używania bandażów kupionych u kupców niemieckich, zaszły zakażenia. Także wśród trzód w połud.-zachod. części Stanów Zjednoczonych wybuchły zarazy, które także przypisuje się bandażom. Prokurator generalny Gerygo ogłasza, że śledztwo wykazało, iż w angielskich bandażach sprzedawanych, jak sądzą przez Niemców, znajdowały się zarodki teżca.

Tyle Biuro Reutera. Biuro Wolffa odpiera jak najstanowczej te grube oszczerstwa i klamstwa, pozostawiając sąd o nich światu cywilizowanemu. Ameryka chwytą się tej samej metody do podjudzania ludów, jaką stosowała koalicja w ciągu 3 lat. Ciekawkiem jest, że nawet bydło zostało podobno zażalone za pomocą bandażów.

### Węgla dla Holandii.

Korespondent »Berliner Tagebl.« donosi z Hagi: O rokowaniach pomiędzy Holandią a Niemcami, co do zaopatrzenia Holandii w węgiel kamiczny do nove, że Niemcy obiecali dostarczyć Holandii pewną stałą ilość węgla, dodając przy tym, że jeśli Holandia pragnie otrzymać więcej węgla, to musi przystać waszych górników do Niemiec. Ponieważ każdy górnik może wydobyć 20 ton węgla miesięcznie, przez ilość węgla obiecanego może być zwiększena o 20 ton miesięcznie za każdego górnika wysokiego do Niemiec.

### Cesarz Karol w Budapeszcie.

W końcu października albo najdalej na początku listopada uda się cesarz Karol z całym dworem do Budapesztu. Cesarsza Zita będzie towarzyszyła małżonkowi. Para cesarska będzie bawiła się w Budapeszcie w ciągu kilku miesięcy.

### Koalicja nie odrzuca wprost noty papieckiej.

Dobrze poinformowany korespondent londyński »Zürcher Post« dowiaduje się, że odpowiedź koalicji na notę papieską nie będzie taka, jaką dano swego czasu Niemcom. Bezwzględne odrzucenie noty jest wprost wykluczone. Pisma i kola, które oświadczyły, że nota papieska pojawiła się w interesie Niemiec i Austrii, usiłowały przysposobić lud nieprzychylne dla noty pokojowej. Taka akcja była możliwa przed kilkoma miesiącami, lecz obecnie nikt nie wierzy w tego rodzaju oskarżenia. Akcja konferencji sztokholmskiej sprawiła, że lud angielski zorientowany jest w kierunku pokojowym. Jeśli nie myla pozory, otrzyma Papież umiarkowane przedłożenie obecnych żądań koalicji z porównaniem jej dawniejszych w tej materii oświadczeń. O ile państwa centralne przyjmą notę papiecką bez wielkich zmian, to i w krajach koalicji możliwe są niepodzianki.

### Nowe pobory w Rosji.

Piotrogrodzki »Ruski Inwalid« dowiaduje się, że w najbliższym czasie zarządzona zostana w całym kraju porowne pobory uzupełniające. Celem poborów tych jest zorganizować o ile możliwości największą ilość żołnierzy, wśród których »zaraza pokojowa nie jest jeszcze zanadto rozpowszechniona«. Organ militarnych kół rosyjskich oblicza, że w taki sposób Kereński uzyskuje mniej więcej 2-milionową armię. Będzie to armia złożona z młodych żołnierzy, niewyćwiczonych co prawda, lecz bardziej pełnych zapalu bojowego, niż armia starszych politykujących żołnierzy.

### Zwołanie konstytuanty.

Petersburska Agency telegr. donosi, że rząd wyznaczył wybory do przyszłej konstytuanty na dzień 25 listopada, a zebranie zgromadzenia narodowego powołane zostanie na dzień 11-go grudnia.

### Konferencja w Moskwie.

W niedzielę, dnia 26 sierpnia, rozpoczęły się w Moskwie obrady wszechrosyjskiej konferencji politycznej. Obrady toczą się w salach miejskiego teatru. W ubiegły środę odbyło się już w Piotrogrodzie przygotowawcze posiedzenie, w którym brali udział reprezentanci stronnic twumarkowanych. Przewodniczącym był prezes Dumy Rodziale. Obecnych liczono na kilka set. Byli tam politycy, żołnierze i mieszkańcy. Głównie przemawiał generał Aleksejew. Poza nim wygłosili krótkie mowy okazjonalni dowódca kozaków, generał Kakbodin, oraz Brusilow. Znamienne jest, że wystosowano telegram gratulacyjny pod adresem generalissima Korniłową.

### Proces przeciw generałom rosyjskim.

W Petersburgu rozpoczął się proces przeciwko byłemu ministrowi wojny Suchomłynowi i jego małżonce o zdradę stanu. Rozprawy są publiczne. Drugi proces przeciw generałowi Rennekampfiowi, również o zdradę, odroczono po kilku dniowych rozprawach. Sąd uznał konieczność przeprowadzenia śledztwa dodatkowego.

### Sejm finlandzki.

Gazeta finlandzka »Tymenies« donosi: Marszałek sejmu finlandzkiego zwolnił posłów na dzień 29 bm. na dalsze obrady, przerwane przed trzema tygodniami na rozkaz rosyjskiego rządu tymczasowego. Jak wiadomo, rząd tymczasowy zabronił sejmowi finlandzkemu odbywania zebran aż do rozpoczęcia nowych wyborów. Wobec tego dzisiajsze zwołanie sejmu oznacza nowy zatarg z rządem rosyjskim.

### Armia polska we Francji?

»Leips« donosi, że rząd francuski postanowił stworzyć armię polską we Francji, do której powołane mają być wszyscy Polacy żyjący we Francji, jak i ci, którzy już pełnią służbę w armii francuskiej. Oczekiwany jest także znaczny udział Polaków z Ameryki. Rządy koalicji zgodziły się na ten plan. Organizacje armie powierzono generałowi Archimandrowi.

### Głos francuzów przeciwko aneksji.

»Petit Parisien« donosi: Rada generalna departamentu Haute Vienne sprzeciwia się zadaniu ewakuacji brzegu Renu, i oświadczyła, że każdy plan przytaczania do Francji dzieci niemieckich może tylko pokój odwrócić.

### Flamandscy o nocie papieckiej.

Rada flamandzka wyraża swoje zadowolenie z pojawienia się noty pokojowej Papieża. Jednakże Papież od dwóch lat nie ma żadnej jałcości z narodem flamandzkim. Rada jest przekonana, że do osiągnięcia niezależności ludu belgijskiego, o którym Papież w nocy swej wspomina, rząd w Havre za mało jest samodzielny, do akcji tej nie nadaje się i wogóle nie ma do tego żadnej skłonności. Rząd ten uważa się z mocarstwami zachodu różnymi kontraktami, tak, że nie posiada ani cienia samodzielności, i sprzeciwia się wszelkimi środkami samodzielności narodu flamandzkiego. Tylko samodzielna Flamandia obok samodzielnej Walonii może zagwarantować trwały pokój.

### Odroczanie parlamentu angielskiego.

Jak donosi agency Reutera, z Londynu, dnia 20-go bm. odróżniono sesję parlamentu angielskiego do dnia 16 października r. b.

### Konferencja socjalistyczna koalicji w Londynie.

Amsterdamski »Algemeen Handelsblad« donosi z Londynu: Konferencja socjalistyczna koalicji odbędzie się we wtorek i środę. Publiczność i prasa będą wyłączone. Codziennie ukazuje się komunikat. Przewodniczącym będzie Henderson. W konferencji wezmą udział przedstawiciele Anglii, Francji, Belgii, Grecji, Włoch, Rosji i Afryki południowej.

### Dalsze zarządzenia wojenne w Chinach.

Z Tientsinu donoszą, że wszyscy niemieccy i austriacki żołnierze, marynarze, którzy pełnili służbę na niemieckim i austriackim terytorium koncesyjnym, zostali internowani na zachodnich wzgórzach poza Pekinem. Urzędnicy niemieccy, którzy zatrudnieni byli w rządzie chińskim, mają do 1-go września swę osobistę i prywatne sprawy uregulować. Niemieccy i austriaccy urzędnicy przyzwolieni na poczcie otrzymali pensye naprzód i zostali zwolnieni ze służby. O losie cywilnej ludności niemieckiej i austriackiej, nic nie wiadomo.

### Wojna.

#### Położenie wojenne.

(w.t.) Berlin, 25 sierpnia. Na froncie flandryjskim pomieszały Anglia w dniu 24 sierpnia ciężkie straty podczas zetknięcia się niemieckich oddziałów atakowych z nieprzyjacielskimi falami atakowymi. Na północ od Hellebeke oczyściły jedno gniazdo angielskie, podczas gdy na południowym brzegu strumienia nieprzyjaciel jeszcze się trzymał. Ody przed podniedaniem rozpoczęły się różne ataki nieprzyjacielskie, podejmowane przeciw odzyskanemu przez nas lasowi Herenthal. Rzuciły Anglia zaraz po południu silne masy tanków na ten odcinek frontu. Po zaciętych walkach z bliska pozostały północno-zachodni skraj lasu w rękach angielskich. Krótko przed północą wzmogły się ogień nieprzyjacielski w odcinku nadbrzeżnym do wielkiej gwałtowności. Następny atak nieprzyjacielski na jeden z naszych wysuniętych posterunków na południe-zachód od Lombardzydze został w siekcie walce odparty. Tak samo rozbili się poszczególne zapady nieprzyjacielskie na froncie aż do jeziora Blankaart. Luk naszych pozycji koło Ypern wystawiony był wieczorem i w nocy na najczęstszy ogień nieprzyjacielski.

Na froncie Artois wzrosła liczba wziętych w dniu 23 sierpnia w walkach pod Lens jenców. Zdobyto 5 karabinów maszynowych. W daremnych atakach o godz. 8 i 9 wieczorem na zachód i bezpośrednio na północ od Leus, oraz w ataku, podjętym na szerokość jednego kilometra zaraz po godzinie 11, pomnożyli Kanadyjczycy we nadzwyczaj ciężkie straty dnia ostatniego, nie osiągając przytem sukcesu najmniejszego. W obrebie St. Quentin wzmogły się ogień nieprzyjacielski i jego czynność bojowa dość znacznie. W zaciętych walkach, po części w silnych kontrataku, zostało nieprzyjacielskie na południowym froncie miasta odzyskane wieczorem do pozycji, z której wyszedł. Planowany widocznie atak angielski, przygotowywany przy użyciu bomb angielskich przeciwko naszym pozycjom koło fermy Malakoff, został w ogniu naszym zduszący.

W obrebie Verdun ruszyli Francuzi rano dnia 24 sierpnia znaczonymi siłami przeciw wzgórzu 304, o którego planowem opuszczeniu przez nas w nocy na 22 sierpnia widocznie nie wieǳiali. Fale ich szturmowe uderzyły w powietrze i posunęły się w położonych na południe-zachód i na wschód od wzgórza moczarach ku północy. Nasze trąbne poszukiwanie przepędziły nieprzyjaciela, który wraz z wieloma innymi

z powrotem aż do stoków północnych. Po zakrważili się Francuzi podczas daremnych ataków przeciw naszym pozycjom nad strumieniem Forges i ze wzgórza 344 ku północy. Rano dnia 15 sierpnia wystawiona była nasza pozycja na południe-zachód od Beaumont aż do lasu Fosses na silny dwugrodzinny ogień nieprzyjacielski, który około godziny 6 ostatecznie trącił.

Na froncie wschodnim dzień przeszedł stosunkowo spokojnie. Pod Łagisynem, na północ od Mińska, przewideliśmy z przedsięwzięcia patrolowego znacznie liczbę jenieców.

W Macedonii temperatura podnosiła się do 61,7 stopni w stófcu. Nasze eskadry lotnicze rzucały bomby na Koreę i na obozy nieprzyjacielskie na południe od Monastyr; atakowały też kilkakrotnie oddziały nieprzyjacielskie karabinami maszynowymi z dobrym skutkiem.

### Zdarzenia wojenne ostatniego tygodnia na wschodzie i widowni wojny.

Rosyjskie na własnym terenie coraz silniejszy opór stawała. Walka przyjęła tam znowu powoli formę wojny pozycyjnej. Rezultat uchwytny ostatnich walk wynosi 42 000 jenieców, 275 dział, 546 karabinów maszynowych, 191 miotaczy min, 50 000 karabinów, dwie pociski pancernie i inne obfite sprzęty wojenne wszelkiego rodzaju. Do tego odebrano Rosjanom znowu po największej i najważniejszej części zdobyte teren Brusiliowa z roku 1916. Wzięliśmy znowu w posiadanie prawie całą Galicję i Bukowinę, posuneliśmy linie nasze jeszcze dalej na wschód niż to uczyniliśmy w roku 1915, poprawiliśmy i skróciliśmy je i uzyskaliśmy wreszcie dalekie żyzne obszary z dojrzalem ziemiem. Ofensywa nasza w dolinach rzek Ojtza i Trous przeciw Rumunom, zagrażająca Jassy i pozytywu rosyjskiemu w Mołdawii, może – odpowiednio do natury tamtejszego bezdrożnego terenu górzystego – tylko wolno kroczyć naprzód przez potężne przesmyki. Rezultaty, które osiągnęliśmy pod Soveją, Grozieszc i Maravest, które nam przyniosły przeszło 5000 jenieców, działały karabiny maszynowe, uprawniają nas do wypatrywania końca tych operacji z dumną ufnością.

### Na froncie włoskim.

Korespondent wojenny Langstein, donosi z wojennej kwatera prasowej pod datą 24 h. m.: Nad wyżyną Karsu unoszą się ciężkie chmury dymu i gazów. Gęste leje, powyrywane w ziemi pociskami, utrudniają posuwanie się naprzód drogami i po polach. Lotnicy austro-węgierscy stwierdzają, iż Włosi zdzięsiątkowane fataliony odsyłają z frontu, a na ich miejsce sprawdzają nowe wojska. Na krótko nastąpiła cisza, która jednak niebawem przerwie nowy atak. Niezwykle ciężkie są straty włoskie. Także wojska austro-węgierskie ucierpiały wiele. Straty włoskie osiągają na 200 000 żołnierzy rannych, zabitych i wyciągniętych z frontu. Bitwa trwa dalej.

Dzienniki szwajcarskie donoszą z granicy włoskiej: Siły wojsk włoskich, biorących udział w ofensywie nad Soczą, obliczają na 650 000 żołnierzy.

### Bitwa nad Soczą.

Wiedeń, 25 sierpnia. Z wojennej kwatera prasowej donoszą: W Karsie i przed Hermadą wczoraj wieczorem do godz. 3 po południu panował spokój. Następnie znowu tamtejsze stanowiska były ostrzelane niezmiernie silnym ogieniem minowym, a drogi dostępu do nich i punkty zborne ogniem ciężkiej artylerii. Po kilkuatakach rozpoczął się o godz. 4 po południu jednolity szturm masowy na całą naszą pozycję na wzgórzach. Z zastosowaniem wszelkich środków bojowych nieprzyjacielski za wszelką cenę usiłował dopiąć celu. Ale i ten wysiłek Włochów pozostał bezowocnym. Także na płaskowzgórzu Bainaita odpaliły wszystkie natarcia nieprzyjaciela, który tam raz po raz ponawiał swe ataki. Poniósł on wiele strat. Obszar za naszymi stanowiskami w górach nad Sozą, koło Mrzli Vrh i Krm miejscami był ostrzelany przez artylerię nieprzyjacielską.

Samoloty eskadry rzucały wczoraj 27 bomb 20-kilogramowych na baterię nad Sdobba. Lotnik kapitan Brumowski znowu ustrzelił samolot nieprzyjacielski.

Wczoraj zdobyły sobie nowe wawrzyny c. i k. piechoty nr. 11 (Pisek), nr. 47 (Marburg), nr. 51 (Koloszwar), nr. 62 (Marosz Wasarchely), nr. 63 (Bercze), nr. 93 (Morawski Schoenberg) i nr. 100 (Gieszyn). – Nad Zugna i w obszarze Kreuzdorf na tzw. patrole szturmowe znowu wzięły jenieców.

(wbt.) Z austriackiej wojennej kwatera prasowej donoszą w dniu 24 sierpnia: Jak stwierdzono, Cadorna użył do jedenastej bitwy nad Soczą dotychczas przeszło 40 dywizji, czyli pół miliona ludzi. Z tej liczby pewna ilość dywizji już jest niezdolna do boju. Na płaskowzgórzu Vrh główny korpus drugiej armii włoskiej stara się nawalać łączność z pozycjami nad Plawa. W luku Wippach pod Biglia Włosi ponieśli krwawe straty w atakach przeciwko pozycjom austro-węgierskim w dolinie. Po obu stronach Brestowicy korpusy włoskie w ciągu ponawianych a bezskutecznych ataków ucierpiały od działania niszczącego ogienia naszej artylerii i karabinów maszynowych. Przed wieczorem rezerwy nasze przywróciły poprzedni stan pozycji, czego cesarz Karol osobistnie winał swoim żołnierzom. Nad Soczą ziele ogniem 5000 dział nieprzyjacielskich.

(wbt.) Wiedeń, 25 sierpnia. Z głównej kwatera prasowej donoszą: Na wyżynach Karstu i pod Gorycią minął dzień wcześniejszy, pominiawszy bezskuteczne włoskie ataki pod Korite, stosunkowo spokojnie. Włoskie ataki zwracały się przedwczesnym przeciwi Monte Gabriele. Brygada Palermo i inne włoskie pułki pozostały u stóp stoków. meziliczona ilość poległych i rannych. Na wzgórzach Św. Ducha Bainizza urządziliśmy, licząc się z wynikiem walk pod Vrh, nową linię obronną. Nieprzyjacielski zaatakował wczoraj po gwałtownym przygotowaniu przez artylerię w kilku odcinkach stare i opuszczone przez nas pozycje, a przez nasze baterie silnie ostrzeliwane trafili w prożnie. Liczba jenieców, wrzynnych od początku bitwy aż do 23 sierpnia, wynosi 250 oficerów i przeszło 8000 chłopów.

Także akcja lotników jest w 11 bitwie nad Soczą nadzwyczaj ożywiona. Przy angielskiej i francuskiej pomocy sa włoscy lotnicy wszędzie w moździerz wstepowania w kilkakrotnie przewadze wobec naszych, którzy swą odwagą w wywiadach i walce wyrównują niedomagania powstające z powodu przewagi przeciwników. Od 18 do 23 sierpnia zestrzeliliśmy 12 nieprzyjacielskich lotników. Szesciu z nich przypada na oddział kapitana Bromowskiego, który odniósł 18 zwycięstw napowietrznych. Nasze straty wynoszą w tym czasie 1 samolot.

### Z lotnictwa.

Berlin, 23 sierpnia. Biuro Wolffa donosi: W uzupełnieniu urzędowego komunikatu w sprawie ataku balonów marynarki na wybrzeża Anglii informują nas o szczegółach następujących: Podczas zbliżania się do wybrzeża angielskiego obrzucono oficjalnie bombami nieprzyjacielskie okręty strażnicze. Zarówno one, jak i baterie nadbrzeżne natychmiast rozpoczęły ostrzelwanie naszych balonów, które daly pełną salwę, skierowaną na baterię Spur-Point. Około godz. 2 w nocy rzucono wielkie masy amunicji na Hull, przyczem zaobserwowano skuteczne działanie. Rzucono też bomby na miasto Lincoln z dobrym skutkiem. I na południowym brzegu rzeki Humber pod Grimsby i na południe wschód od niego bomby, rzucone na jasno oświetlone zabudowania fabryczne, wszyskie trafiły do celu; walenie się budynków i gaszenie światła upewniło nas co do celności pocisków. Na drodze powrotnej ostrzeliwane były balony przez baterie i przez statki nieprzyjacielskie bez skutku. Ostatnie bomby rzucono na okręty nieprzyjacielskie z dobrym skutkiem.

### Sprawozdanie niemieckie.

(wbt.) Główna kwatera, 27 sierpnia. Wojna na zachodzie. Armia generała feldmarszałka następcy tronu bawarskiego o Rupprechta. We Flandrii wzmogła się walka artylerijskiego znacznie nad wybrzeżem, jako też pomiędzy Izerą a Lys; dziś rano natarły kilkakrotnie angielskie oddziały wywiadowcze na nasze linie, lecz wszędzie zostały odparte. – Od kanału la Bassee aż do Lens poprzedził silny ogień artyleryjski gwałtowne ataki angielskie, które nastąpiły ze zmrokiem, lecz złamały się z wielkimi stratami. Utarczki na przedpolu naszych pozycji na zachód od le Catelet trwały przez cały dzień ze zmieniem powodzeniem. Przy folwarkach Malakoff i Cologne odniósł nieprzyjacielski sukces lokalny; próby rozszerzenia sukcesów zakończyły się z wielkimi stratami.

Armia niemiecka na następcy tronu. Przy Chemin des Dames i w zachodniej Szampanii od czasu do czasu ożywione walki artyleryjskie. Na południe od Ailles nie doszły francuskie ataki częściowe w naszym ogniu zapornym do naszych przeszkodek. Pod Verdun trwał na zachód Mozy na ogólny spokój. Na wschodnim brzegu walczono aż do nocy zacięcie. Po ogniu huraganowym podjęte ataki Francuzów pod Beaumont, w lesie Fosses i Chaume wyparły nas z południu z powrotem i zabraliśmy kilkuset jenieców. Wieczorem ruszyły siły francuskie do ponownych ataków, które doprowadziły do walk, które jeszcze się toczą. Pomiędzy doliną Mozy a drogą Beaumont – Vatherauville złamały się wszystkie ataki francuskie.

Rotmistrz baron v. Richthofen zestrzelił swego przeciwnika.

Wojna na wschodzie. Armia generała feldmarszałka księcia Leopolda bawarskiego. Na północ-wschód od Jacobstadt opuściły Rosyjanki kilka górskich pozycji na południowym brzegu Dżawiny, takie zostały przez nas obsadzone. – Pod Baranowicami i na południe-zachód od Łucka ożywiły się ogień po pomysłach dla nas atakach wywiadowczych. Pod Husiatynem stumit nasz ogień artyleryjski próbę rosyjskiego ataku.

Armia generała pułkownika arcyksięcia Józefa. W ataku wydarły wojska niemieckie Rumunom kilka górskich pozycji na południe-zachód od Sovei. Gwałtowne kontrataki nieprzyjacielskie złamały się z wielkimi stratami.

Przy armii generała feldmarszałka Mackensa na froncie macedońskim żadnych ważniejszych wypadków.

Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorff.

### Morderstwo w Górnym Jasirzebiu.

(wbt.) Rybnik, 27 sierpnia. W Górnym Jasirzebiu popełnione zostało morderstwo celem rabunku. W tych dniach przybył tam handlarz, celem zakupu bydła, mając przy sobie znaczną sumę pieniędzy. Chłupnik Gaida namówił go, aby przenocował u niego, a w nocy zamordował go siekierą, obrała go z pieśni i trupa ukrył pod mostem w sąsiedztwie, gdzie dziesiątki szkolne znalazły. Teściowa mordercy, która siedziała owej nocy szelesi podejrzany, wróciła po dacie na Gaidę. Aresztowany przyznał się do zbrodni i odstawiony został do więzienia w Raciborzu.

### Mieszczeskie w kopalni.

(wbt.) Racibórz, 27 sierpnia. W Gorzyczakach nastąpił w kopalni wybuch gazu, przy których kilku górników utraciło życie. Przy ratowaniu nieszczęśliwych utracili życie kierownik przedsiębiorstwa Arnold Huisgen, sztygar Max Ludwik i zastępca sztygara Paweł Soppok.

### Z bliska i z daleka.

– Dalsze podwyższenie cen na węgle zapowiadają „Schles. Ztg.”, której z miarodajnej strony donoszą: Zarządy górnośląskich kopalni węgla czynią starania, dążace do podwyższenia cen na węgle. Podwyższenie cen uzasadnia wzrostającymi stale kosztami wydobywania węgla. Górnicy – jak wiadomo – w ubiegłym miesiącu przystąpili do zarządu kopalni z żądaniem znacznie wyższych zarobków, które im też udzielono w zasadzie. Ceny kolejnych do eksplotowania węgla mierzące 11 w wzrosły również znacznie, iż wobec tych cen obecnie nie dorównują w cenie eksplotacji. Skutkiem tego ceny za węgiel podwyższone zostają o przeszło dwie marki na tonie. Podwyższenie cen nastąpiło z dniem 1 października r. b.

Racibórz. Tutejszy urząd węglowy zwraca uwagę, iż dnia 1-go września otrzymają wszystkie gospodarstwa domowe listę, do której wpisać należące, ile posiadają materiału opałowego, ile potrzebować go będą od 1-go września r. b. do 30-go września 1918 r. Na czwartek stronie listy trzeba podać ilość materiału opałowego, spotrzebowanego od 1-go kwietnia 1915 do 31 marca 1916 r. Odnosne dane podać trzeba jak najdokładniej. Kto poda nieprawdziwe liczby, naraża się na kare do roku wiecznego lub grzywny do 10 tys. marek. Równoczesnie wywa urząd węglowy do jak największej oszczędności z opałem.

Radlin. (Zamach). W domu kupcowej Gennowefy Kowalskiej podłożono w piątek w nocy na bój dynamitowy pod drzwiami sklepów i zapalonego za pomocą sznura, przeprowadzonego od stajni. Wskutek eksplozji wypadły w domu drzwi i okna: na szczeście z osób nikt szkody nie doznał. Wybuch ten należy uważać jak się zdaje, jako wybryk głupich i niegodziwych niedorostków, którzy nawet sobie sprawy nie zdają z tego, jakiego nieszczytania mogliby stać się powodem.

Zabrze. (Główne wieści). U jednego z gospodarzy tutejszych zatrzymała koza. Zaraz zjawił się jakiś „madry”, obiecując, że koza w nocy wyleczy. Czytał naprzód różne zaklęcia nad chorzem zwierzęciem, a gdy te odrażu nie poskutkowały, rozporządził, aby zawinięto w papier sto marek i położono pod kożę, a pieniądze z niej chorobę wyciągnąć. Gospodarz stu marek nie miał, tylko 60; madry dokonał dowolnie się i ta suma i wśród zaklęć i zapętniania złożył je uroczyste pod kożę. Czy koza wyzdrowiała, o tem milcza dzieje. Pewnym jest tylko, że gdy gospodarz później dobijał z pod kożą swoje pieniądze – panie świeci! – nie było już z nich ani znaku. A że i „madry” ułotnił się tymczasem, wlec nie było nikogo, aby mógł wyłonić tajemnicę jego zniknięcia. Ciekawość tylko, czy ów gospodarz w przeszłości, gdy mu co z dobytku zatrzymał, dała się po rade do „madrego” i z taką skrupulatnością wykona wszystkie jego, choćby najgłówne wskazówki?

### Zaopatrzenie w ziemniaki w 1917/18 roku.

„Kriegernährungsamt” wydał obecnie zarządzenia odnoszące się do zaopatrzenia ludności w ziemniaki w bietazym roku. Zaopatrzenie ludności w ziemniaki ze zbioru jesieniego 1917 r. zostało uregulowane w ten sposób, że wyznaczono na głowę i tydzień 7 funtów ziemniaków.

Ta ilość ma służyć jedynie do obliczenia za potrzebowania dla związków komunalnych, dla których ziemniaki dostawia się, a pozostawia im się wolność, w jaki sposób rozdzielać będą. Ilość ta może zależeć od wieku, pracy lub innych warunków wedle własnego uznania rozkładając, przeciętnie jednako dostaną na osobę 7 funtów tygodniowo.

Aby zapewnić wyżywienie ludności ziemniakami, bezwzględnie nawet w takim przypadku gdyby przeszedły ich surże miały być imażem aniżeli

spodkiewa się, ustanowiono, że cały sprzęt ziemniaków podlega gospodarce publicznej, czyli zostaje obłożony aresztem. Gospodarzowi wolno z własnego zbioru zaopatrzyć się na własna potrzebe do jedzenia a jedynie zupełnie małe kieby o przedcięciu poniżej całego i nadpłaty wolno mu spaść inventarzem. W suszarniach i mączarniach wolno przeprowadzić tylko ziemniaki wyprodukowane we własnym gospodarstwie. Przez własne wyprodukowane rozumie się takie te ziemniaki, które gospodarze zobowiązali się kontraktowo dostarczać do spółek i towarzystw. Suszarka w ten sposób pozykana jest natychmiast pod aresztem i służyć ma jako rozrwa na czas, w których dla mrozów nie można przesyłać ziemniaków do okręgów potrzebujących ich. Spirytu wyrażać się będzie jedynie tyle, ile potrzeba dla pokrycia zapotrzebowania wojennego. Wódki do picia dla ludności cywilnej wyrażać się wecale nie będzie.

Przeciętna tygodniowa ilość 7 funtów na głowę została ustanowiona jedynie tymczasowo; ostateczne uregulowanie nastąpi z końcem listopada, skoro wynik zbiuru ziemniaków zostanie skonstatowanym. Wtedy także dopiero będzie mogło być po-stanowionem, czy gospodarzom będzie można pozostawić do własnego ich użytku większe ilości ziemniaków poza obeeniem ustanowionymi. To zaś nastąpić będzie mogło wtedy dopiero, skoro pokrytem zostanie zaopatrzenie na całą zimę aż do wiosny wszystkich okręgów potrzebujących ziemniaki. Za pomocą karty gospodarczej prowadzić się będzie kontrolę, czy gospodarze i konsumenci odpowiednio do przepisów ziemniaki zużywają; wprowadzone zostaną także karty na ziemniaki takie same jak na

chleb. Elity ziemniaków ureguluje poszczególne państwa zwiazkowe. Obowiązane są prowadzić się kontrolę nad gminami zobowiązującymi do dostawy w celu upewnienia zbiuru, a również, by tak gospodarze jak i związek komunalny, otrzymujące ziemniaki, regulowały swój konsum wedle przepisów wydanych i by związek komunalny zobowiązane do dostawy, ziemniaki regularnie wysyłały. Poza tem panstwo kontrolować będzie ostro przez rzeczników wszystkie gminy.

Z tegorocznego zbiuru ziemniaków musi być również pokryte zapotrzebowanie do sadzenia na rok 1918. Zostanie to uregulowanem rozporządzeniem rady zwiazkowej, które również wydanem zostało.

Wedle tego rozporządzenia zawieranie kontraktów odnoszących się do dostawy ziemniaków do sadzenia jest wtedy jedynie dozwolonym, jeżeli zatrudnione są pomiędzy gospodarzami lub związkami komunalnymi. Jeżeli ziemniaki do sadzenia mają być dostarczone z jednego związku komunalnego do drugiego, natęczas kontrakt potrzebuje zatwierdzenia, które musi być udzielone, jeżeli rozcodzi się o pokrycie zapotrzebowania gospodarczego lub związku komunalnego i jeżeli zachowane są ceny maksymalne, wyznaczone przez rolnicze ciała reprezentacyjne (izby rolnicze) lub centralne władze. Dostarczone ziemniaki do sadzenia z jednego związku komunalnego do drugiego wcagnięte zostaną w obliczenie. Dostawa zakontraktowanych ziemniaków do sadzenia nastąpić może i po 15 lutego. Ziemniaków do sadzenia zakontraktowanych do 15 listopada, jeżeli kontrakt odnośnie zostanie zatwierdzony, władze nie mają rekwirować.

wad jako ziemniaków do jedzenia. Rządowe rekwirowanie ziemniaków nie może być również do jedzenia chodzić kontrakty na urzędy, zostanie zawarte do 15 listopada.

Handel dopuszczony jest przy sprzedaży ziemniaków do sadzenia jako pośrednik. Przy dostawie ziemniaków do jedzenia kupcy mają być czynni miarach, a w okregach potrzebujących ziemniaków może pośredniczyć w dostawie konsumentom.

Ceny na ziemniaki do jedzenia regulują rozporządzenie rady zwiazkowej z dnia 16-go marca 1917 r. Dla przeprowadzenia pokrycia zapotrzebowania zimowego zaproponowanym będzie przejęciowy mody dodatek, także za dowóz do stacji kolejowej. Ceny maksymalne w handlu detalicznym oznaczają mają związek komunalne, które pod tym względem mają wolność nieograniczoną, ponieważ muszą być regulowane.

Ziemniaki wyproducedowane na małych przestrzeniach aż do 200 kwadrat. metrów, mają być całkowicie producentom pozostawione. Na wywoz pozwolenia żąda ziemniaki te zaliczyć częściowo na pokrycie zapotrzebowania producenta, jego rodzin i tych, których utrzymuje. Jeżeli wyproducedowane ziemniaki w ten sposób na zapotrzebowanie malego producenta policzone zostaną, to przynajmniej 1/4 funta na dzień i głowę z własnej produkcji w obliczeniu to wciagnieć być nie mają.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Paledzki, w tomu — Nakładem „Nowin Raciborskich” w Raciborzu. Drukarnia „Katalka”, sp. wydawn. z ogr. odp. w Bytomiu.

W dniu 2. maja 1917 Walne Zebranie

## Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu uchwaliło podwyższyć kapitał akcyjny, wynoszący do tego dnia

### 15 milionów Marek

o co najmniej 3 miliony marek, a najwyższe o 9 milionów marek

### do sumy 24 milionów Marek

Jako ostateczny termin podwyższenia wyznaczono dzień 31 grudnia 1919 r. Pomimo to już w dniu 22 sierpnia 1917 r. subskrypcje na nową emisję przekroczyły sumę 7 600 000 mk. Pozostaje zatem do osiągnięcia maksymalnej sumy nowej emisji niespełna 1 400 000 mk.

Prospekty i arkusze subskrypcyjne wysyłamy interesentom na życzenie. Prócz w Banku Związku subskrypcji dokonać można w wszystkich spółkach naszych.

POZNAN, dnia 28. sierpnia 1917.

### Bank Związku Spółek Zarobkowych

Dr. English.

Fr. Rynarzewski.

## Józef Stanulla nast., Racibórz, Rynek nr. 8

Polecamy szanownym naszym Odbiorcom nasz znany od dawna jak największy skład

### bez poświadczon (Bezugsschein)

wszelkiego rodzaju jedwabie na suknie, jaki, fartuchy (najnowszy morej-adamaszek) (spiegel), chusty na głowę, jedwabne, atlasowe, pluszowe i astrachan we wszystkich kolorach i najśliczniejszych mustach, szale szenilowe, chustki na głowę, gładkie i mustrowane. — Dalej

### za poświadczonem w bardzo wielkim wyborze do nabycia

czysto wełniane materye we wszystkich kolorach flanel, barchany i t. d., wełniane chustki na głowę, pledy, chusty do okrycia gładkie i krymer. Poszczególnie zwracamy uwagę na nasze czysto wełniane doskonale chusty do okrycia Himalaja.

Przy zakupie prosimy dokładnie zważyć na naszą firmę!

Zdrowie jest największym skarbem!

Polecam wszelkie artykuły potrzebne do leczenia chorych.

Dla rolników mą polecam wszelkie leki, potrzebne w gospodarstwie dla bydła, koni, krow, świń itp. gdyś mam własne laboratorium.

Oskarowe poparcie prosi dyrektora ORLA — Racibórz, Wielkie Przedmieście 81. Telefon 262.

Godziny Adoracji

Najsw. Sakramentu do odmawiania podczas wiecznej adoracji dla diecezyi wrocławskiej cena 90 fen. z przyszyką 1.00 mk. polecaja,

„Nowiny Raciborskie”  
Racibórz.

## Kaszary, Żoledzie

z tegorocznego zbiuru kupuje każdy Noce

Firma J. Sabisch,  
Racibórz  
— Rynek nr. 4. —